№ 6. WILNO, 1 CZERWCA 1935 R. ROK VI

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Podgórna 1 m. 9.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

Dnia 12 maja 1935 r. zmarł Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski. Śmierć Jego pogrążyła całą Polskę w smutku.

Nasz smutek jest tem głębszy, iż Jego, wyłącznie Jego Genjuszowi i wysiłkowi woli zawdzięczamy, że Wilno jest w Polsce.

Zbyt krótkie Jego życie było. Jego życie to jedno pasmo czynów.

Czynami, podyktowanemi sercem i rozumem, jedynie możemy godnie uczcić Jego pamięć. Tak rozumiemy przekazany nam przez Józefa Piłsudskiego testament.

Dnia 14 maja o godzinie 13-ej na skutek zarządzenia Prezesa Sądu Apelacyjnego w jednej z sal Sądu zebrali się wszyscy obecni w Wilnie sędziowie i prokuratorzy, palestra, notarjusze, pisarze hipoteczni, aplikanci oraz personel kancelaryjny.

Zgromadzeni przed posągiem ś. p. Józefa Piłsudskiego Pierwszego Marszałka Polski, udekorowanym sztandarami narodowemi, krepą i kwiatami, w poważnej i skupionej ciszy wysłuchali krótkich serdecznych słów Prezesa Wyszyńskiego, oraz odczytanego przez Niego Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem uczcili pamięć Wskrzesiciela Polski trzech minutowem milczeniem.

Prezes Wyszyński podał do wiadomości następującą treść wysłanej przez niego na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości Czesława Michałowskiego depeszy:

> Wstrząśnięci do głębi i pogrążeni w głębokim smutku wobec śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego — sędziowie aplikanci urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze Apelacji Wileńskiej łącząc się z ogólną żałobą całego Narodu ślubujemy, że testament Wodza — dbałość o honor i potęgę Państwa wykonywać będziemy.

ODEZWA

Prezydjum Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj prawniczych RZP.

Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych Rz. P. składa wyrazy czci pośmiertnej Wielkiemu Budowniczemu Polski Nowej, ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Dążenie do utrwalenia ładu społecznego, zabezpieczenia i wzmnożenia celowej pracy publicznej dla rozwoju potęgi odrodzonego Jego trudem Państwa Polskiego,—oto wyraz najwłaściwszego hołdu osieroconej Ojczyzny dla Największego Syna Polski współczesnej, który odszedł w zaświaty. Zastał Polskę w niewoli a pozostawił ją w chwale Niepodległości.

PREZYDJUM:

Antoni Bogucki	Adam Chełmoński
Janusz Jamontt	Karol Lutostański
Wincenty Łukaszewicz	Emil Stanisław Rappaport

Warszawa, dnia 13 maja 1935.

Rada Adwokacka w Wilnie na posiedzeniu w dniu 15.V. 1935 r. postanowiła:

1) Delegować na pogrzeb ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego dwie osoby.

2) Wyasygnować z funduszów Rady 1000 zł. do dyspozycji Wileńskiego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

3) Wezwać kolegów do składania ofiar na cel uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dziekan podał do wiadomości Rady następującą treść wysłanej przez niego dn. 13 maja na ręce pana Ministra Sprawiedliwości depeszy:

W imieniu Rady Adwokackiej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie przesyłam na ręce Pana Ministra, Rządowi Rzeczypospolitej w związku ze zgonem ś. p. Marszałka Piłsudskiego wyrazy ogromnego żalu: zeszedł ze świata Mąż wielkiej miary z którego życiem i działalnością zostały nierozerwalnie związane losy Polski.

Zarząd Wileńskiego Oddziału Związku Adwokatów polskich na posiedzeniu dn. 13.V.1935 r. postanowił:

1) Wysłać do pana Wojewody Wileńskiego pismo treści następującej: Wielce Szanowny Panie Wojewodo. W imieniu Oddziału Wileńskiego Związku Adwokatów Polskich składam na Pańskie ręce jako przedstawiciela Rządu Rzeczypospolitej w związku ze zgonem Marszałka Józefa Piłsudskiego wyrazy głębokiego żalu. Powszechny smutek, który ogarnął Naród, świadczy najlepiej o wielkości straty, którą poniosła Polska.

2) Zwrócić się do Rady Adwokackiej w Wilnie z prośbą o wezwanie kolegów do składania ofiar na cel uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z Izby Notarjalnej w Wilnie.

Dnia 26 maja odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Wilnie.

Wśród zieleni i kwiatów, oraz sztandarów na podjum umieszczony został biust ś. p. Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.

Otwierając posiedzenie, na które przybyli Wiceprezes Sądu Okręgowego J. Janicki i Sędzia Sądu Apelacyjnego Br. Dudziński oraz 47 Notarjuszy, Prezes Rady Notarjalnej w Wilnie Notarjusz Aleksander Rożnowski wygłosił następujące przemówienie:

„Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami“.

Są to słowa, wypowiedziane przez Marszałka Piłsudskiego dnia 28 czerwca 1927 roku w czasie uroczystości przewiezienia prochów Juljusza Słowackiego.

Taką nieśmiertelność zdobył ś. p. Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski, nieśmiertelność, wybiegającą daleko poza granice Polski, cały świat stwierdził to u Jego trumny,

Zbyt ogromna jest wielkość Jego Postaci, zbyt liczne i potężne są Jego czyny, zbyt świeży i głęboki jest nasz ból, byśmy mogli nietylko wypowiedzieć, lecz nawet uświadomić sobie dokładnie wyrazy hołdu i smutku.

Życie jest jednak nieubłagane, wymaga ono od nas trwania na stanowiskach, oddania się codziennej żmudnej pracy Wielki Marszałek uczył nas słowy i czynami pracować dla Polski, pracować bez wytchnienia.

Dzisiejsze posiedzenie — to jeden z fragmentów tego szarego codziennego życia.

Pomimo, iż w ciszy i skupieniu chciałoby się jeno westchnieniem złożyć hołd Temu, co odszedł, a pozostał żywy i realny w naszych sercach, muszę choć w paru słowach uwypuklić jedną z dziedzin wszechobejmującej działalności Marszałka, odcinek życia, na którym my pracujemy — służbę Temidzie.

I tu zdaje mi się najwłaściwiej nie wypowiadać słów, lecz szukać treści w powiedzeniach Wielkiego Zmarłego.

„Pierwszem mojem postanowieniem było szukanie prawa i umacnianie poczucia jego w całym narodzie“.

Tak mówił Józef Piłsudski dnia 29 kwietnia 1921 roku po odebraniu dyplomu doktora praw honoris causa we Wszechnicy Jagiellońskiej.

„Gdy życie biorę i barwę zieloną życia, kolor nadziei ludzkiej, rozpatruję, gdy tych rzeczy szukam, które mają siłę symbolu — nie mogąc rozwiązać problematu, wahając się pomiędzy miłością dla siły a miłością dla swobody, prócz prawa i honoru, nic nie znajduję. Prawo i honor, honor i prawo—cement to może wystarczający“.
(Z mowy ś. p. Marszałka z dnia 25 maja 1925 r.

Komentarze zbędne. Każdy wyczuje całą głębię rozumu i uczucia, tych często sprzecznych pojęć, które tak po mistrzowsku umiał godzić ś. p. Józef Piłsudski.

Praca ku utrwaleniu prawa i honoru, honoru i prawa— to testament Jego dla nas. Ten testament wykonać ślubujmy w skupieniu ducha w czasie dwuminutowego milczenia.

Po przemówieniu prezes Rożnowski zarządził dwuminutowe skupione milczenie.

Po przerwie na przewodniczącego został powołany Notarjusz Józef Kosmaczewski ze Stołpców, na asesorów Notar-

jusze: G. Bułhak i St. Miłkowski, na sekretarzy St. Bułharowski i J. Płatakis.

Przed porządkiem dziennym prezes Al. Rożnowski w imieniu Rady wnosi celem trwałego uczczenia pamięci Wskrzesiciela Polski Józefa Piłsudskiego:

1) utworzyć stypendjum ze składek, wpłacanych przez wszystkich członków Izby w wysokości 5 zł. na każdem dorocznem zebraniu.

2) upoważnić Radę do wypłacenia obywatelskiemu Komitetowi w Wilnie zł. 300 na budowę pomnika Pierwszego Marszałka w Wilnie,

3) pozatem opodatkować się indywidualnie w stosunku 1% od czystego dochodu w ciągu 3 miesięcy celem wzięcia udziału we wszelkiej akcji, zmierzającej ku uczczeniu pamięci Wielkiego Zmarłego. Na wniosek Not. St. Bułharowskiego walne zgromadzenie postanowiło przesłać depesze kondolencyjne na ręce wdowy Pani Aleksandry Piłsudskiej i Pana Ministra Sprawiedliwości.

Następnie zebranie przystąpiło do obrad, przewidzianych porządkiem dziennym.

Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowych członków Rady. Na miejsce ustępujących zostali wybrani Aleksander Kaliniewicz, Władysław Strzałko i Czesław Bojarowski. Do Komisji Rewizyjnej: Stanisław Bułharowski, Stanisław Miłkowski i Mieczysław Piotrowski.

Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie.

Dnia 23 maja odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza.

Na posiedzenie to, urządzone w Sali Sądu Okręgowego, w głębi której znajdował się biust ś. p. Józefa Piłsudskiego Pierwszego Marszałka Polski, udekorowany sztandarami, krepą i kwiatami, stawiło się licznie całe prawnictwo wileńskie z Wojewodą i Rektorem U. S. B. na czele.

Na podjum miejsce zajęła Rada Towarzystwa Prawniczego in corpore.

Prezes Towarzystwa Prof. Bossowski, otwierając posiedzenie, w krótkich, lecz w pełnych wyrazu słowach złożył hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski, podkreślają ogrom Jego zasług na wszystkich odcinkach życia. Chociaż nie prawnik, Marszałek Józef Piłsudski zdumiewał fachowych prawników trafnością i głębią Swych sądów z dziedziny jurysprudencji. Wcielając w życie Swe wzniosłe ideały, Marszałek był inicjatorem i inspiratorem niejednej ustawy.

Jedno z Jego ostatnich dzieł w tym kierunku, to ustale-

nie na nowych zasadach ustroju Polski w uchwalonej 23 kwietnia Konstytucji.

Po minutowej skupionej ciszy zabrał głos docent U. S. B. Dr. Andrzej Mycielski, wygłaszając odczyt na temat: „Kilka słów o nowej konstytucji“.

Treść tego odczytu podajemy w całości:

Nie jest mi danem ująć w tych paru słowach wszystkiego, cobym w nich zamknąć i pomieścić pragnął.

Wyczerpująca analiza dzieła tak wielkiego, o treści tak bogatej, a tak wielką świeżością tchnącej jak nowo uchwalona konstytucja polska, wymagałoby znacznie więcej niż jednego odczytu.

Dlatego to przemówienie nasze dzisiejsze będzie nie tyle komentarzem dzieła jako takiego, co raczej naświetleniem szkicowem głównej jego postawy, zasadniczej dominującej w niem tendencji. Postawa ta to przedewszystkiem postawa bojowa, życiowego realizmu i prawdy, — postawa walki z kłamstwem i fikcją.

Pierwszą taką chimerą, której ustawodawca polski ma odwagę szczerze się przeciwstawić, to przedewszystkiem Monteskjuszowska zasada podziału władz. Ustawodawca polski nie chce samej zasady, odrzuca ją tak w bezwzględnej jak względnej formie. Nie chce dla jej utrzymania używać żadnych półśrodków, żadnych paljatywów. Zasadę podziału władz, — tę wielką pomyłkę osiemnastego wieku, — chce on zastąpić inną zasadą, zasadą harmonji i koordynacji. Wie on, że władza państwowa, władza z istoty swej jednolita, musi płynąć zawsze z jednego ośrodka, nigdy zaś z kilku. Wie, że konieczne zróżnicowanie władz, to zawsze ich uszeregowanie i gradacja hierarchiczna, nigdy zaś prosty podział mechaniczny. Wie, że równość między władzami, równość absolutna, to iluzja i utopja.

Nie jest on przeciwnikiem wzajemnej kontroli, (którą zresztą rozbudowuje szeroko), ale przeciwnikiem systemu wzajemnych przeszkód.

I dlatego zagadnieniem dla niego istotnem, które rozwiązać się trudzi, zagadnieniem podstawowem, to nie problem przeciwwag i hamulców, nie kwestja zatrzymywania jednej władzy przez drugą, ale zagadnienie centralnego ośrodka władzy, naczelnego wierzchołka budowy państwa.

Tym wierzchołkiem jest w nowej konstytucji Prezydent Rzeczypospolitej.—w jego osobie (według art. 2-go i 3-go jej tekstu) skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa, pod jego zwierzchnictwem pozostają organa państwowe, a więc: Rząd, Sejm, Senat, Siły zbrojne, Kontrola państwowa i Sądy.

Co daje Prezydentowi tak poważną władzę, co zapewnia mu odpowiednie spełnienie właściwej mu roli? Zapewnia mu ją przedewszystkiem już sam sposób jego wyboru, system, odbiegający nader daleko od dotychczas praktykowanego,

a szczególniej siłę Prezydenta obniżającego, systemu wyboru przez parlament.

„Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej, — głosi art. 16-ty i 17-ty nowej konstytucji,—dokonywa się w sposób następujący: kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera Zgromadzenie Elektorów. Ustępującemu Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania innego kandydata. Jeżeli ustępujący Prezydent z tego uprawnienia skorzysta, wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej dokonują obywatele w głosowaniu powszechnem, z pomiędzy dwóch kandydatów—Zgromadzenia Elektorów i ustępującego Prezydenta Rzeczypospolitej. Jeżeli ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej oświadczy, że nie zamierza skorzystać z prawa wskazania kandydata, albo w ciągu siedmiu dni od dokonanego przez Zgromadzenie Elektorów wyboru, nie wskaże innego kandydata i nie zarządzi głosowania powszechnego, kandydat Zgromadzenia Elektorów uznany będzie za obranego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zgromadzenie Elektorów składa się z Marszałka Senatu jako przewodniczącego, Marszałka Sejmu jako zastępcy, z Prezasa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, oraz z 75-ciu Elektorów, wybranych z pośród obywateli najgodniejszych w 2/3 przez Sejm i w 1/3 przez Senat“.

Ale system wyboru to jeszcze nie wszystko. Autorytet prezydjalny ma w nowej kostytucji głębsze podstawy, znajdując go w całokształcie całkowicie dotąd nieznanych uprawnień.

Pierwszą ważną gałęzią tych uprawnień, to przedewszystkiem t. zw. uprawnienia osobiste, względnie prerogatywy, które jako osobiste nie zaś urzędowe nie wymagają dla swej ważności kontrasygnaty premjera i właściwego ministra.

Do prerogatyw tych zalicza art. 13-ty:

1) Wyznaczanie jednego z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządzenie głosowania powszechnego.

2) Wyznaczanie na czas wojny następcę Prezydenta Rzeczypospolitej.

3) Mianowanie i odwoływanie Prezesa Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

4) Mianowanie i zwalnianie Naczelnego Wodza i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

5) Powoływanie sędziów Trybunału Stanu.

6) Powoływanie senatorów piastujących mandat z wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

7) Mianowanie i zwalnianie szefa i urzędników kancelarji cywilnej.

8) Rozwiązywanie Sejmu i Senatu przed upływem kadencji.

9) Oddawanie członków rządu pod sąd Trybunału Stanu.

10) Stosowanie prawa łaski i wykonywanie pieczy prawnej.

(D. c. n.)

WIKTOR SUKIENNICKI.

Marksowsko-Leninowska teorja prawa.

(Dokończenie).

II.

Za drugiego, obok Stuczki, „najwybitniejszego przedstawiciela marksowsko-leninowskiej teorji prawa“ Zjazd uznał Paszukanisa[1]), który, zasadniczo godząc się z poglądem Stuczki, uważał jednak, iż jego określenie prawa jest zbyt szerokie. Nie wszystkie bowiem, odpowiadające interesom klasy panującej, stosunki społeczne pomiędzy członkami pewnego społeczeństwa są prawem. Zdaniem Paszukanisa prawo jest to specjalnie zawualowana, zamistykowana forma pewnych specyficznych stosunków społecznych (str. 39). Cecha charakterystyczna tych ostatnich polegać miała, zdaniem tego autora, na tem, że same one — będąc stosunkami społecznemi — są jednocześnie zdolne do zabarwiania w mniejszym lub większym stopniu (do nadawania swej formy) innym stosunkom społecznym.

Twierdzenie, iż prawo, t. j. specyficzne stosunki społeczne, reguluje inne stosunki społeczne, jest, zdaniem Paszukanisa, pozorną tylko tautologją. Jeśli się z tej formułki odrzuci tkwiący w niej poniekąd antropomorfizm, sprowadza się ona poprostu do twierdzenia, iż „*regulowanie* stosunków społecznych w pewnych określonych warunkach *przybiera charakter prawny*“ (str. 39). Tego rodzaju sformułowanie jest, zdaniem Paszukanisa, bardziej ścisłe i co najważniejsze — bardziej historyczne. Nie można zaprzeczyć, pisze on w dalszym ciągu, że życie kolektywne ma miejsce i u zwierząt. Nikomu jednak nigdy nie przyjdzie do głowy twierdzić, iż „stosunki pszczół lub mrówek są regulowane przez *prawo*“. Podobnież i u narodów pierwotnych, aczkolwiek już pojawiają się pewne zarodki prawa, to jednak znaczna część stosunków społecznych jest regulowana w sposób pozaprawny, np. przez przepisy religji.

Specyficzna regulacja prawna występuje i stosunki społeczne przybierają formę stosunków prawnych dopiero w rozwiniętem społeczeństwie klasowem. Tu pojawiają się zasadni-

---

[1]) Zasadnicza praca Paszukanisa, *Obszczaja tieorja prawa i marksizm*, 4 wydania (dalsze cytaty wg. III wydania z 1929 r.) została przetłumaczona na niemiecki i wywołała polemiczną pracę Kelsena, *Allgemeine Rechtslehre im Lichte materialistischer Geschichtsauffassung* w *Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik*. 1931. Z innych prac Paszukanisa wymienić należy: *Za markso-leninskuju tieorju gosudarstwa i prawa*. Dokład na I Wsiesojuznom Sjezdie marksistow-gosudarstwiennikow, 1931; *Iz leninskogo nasledstwa*. K leninskoj tieorji gosudarstwa i proletarskoj rewolucji. Sbornik Statiej, 1930 i inne.

czo sprzeczne interesy różnych klas, wobec czego stosunki społeczne w szczególny sposób się komplikują, powstają liczne spory—szczególnie charakterystyczny przejaw prawa—i wobec tego pojawia się konieczność specjalnej, dodatkowej regulacji stosunków społecznych — regulacji prawnej.

Szczególną rolę regulacja prawna odegrywa w społeczeństwie kapitalistycznem [1]), gdzie rolę decydującą w życiu gospodarczem odegrywają techniczne środki produkcji — kapitał, w życiu zaś społeczno-politycznem przodują właściciele tych środków produkcji — przemysłowcy-kapitaliści. Wytwarzają oni mnóstwo dóbr użytkowych, przeznaczonych nie do użytku konkretnych osób, jak to czynił rzemieślnik czy chłop w średniowieczu, lecz do sprzedaży, do wymiany na rynku. Wszyscy oni, niezależnie od rodzaju produkcji, posiadają tylko *towar*, którym chcą móc (mieć prawo) zupełnie swobodnie dysponować na rynku. W związku z powyższem całe społeczeństwo rozbija się na mnóstwo samodzielnych, konkurujących ze sobą i przeciwstawiających się sobie nawzajem właścicieli przeznaczonych do wymiany na rynku towarów. Każdy z nich chciałby móc wymienić swe towary, t. j. zrealizować swe uprawnienia w sposób możliwie najbardziej dla siebie korzystny, przyczem interesy każdego z nich pozostają w zasadniczej sprzeczności z interesami wszystkich jego kontrahentów.

W tego rodzaju okolicznościach wytwarzają się specjalnie korzystne warunki dla rozwoju specyficznych stosunków społecznych, noszących znamię stosunków prawnych. W społeczeństwie kapitalistycznem prawo staje się czemś niezbędnem i nader ważnem dla życia społecznego. „Ogromny wpływ ideologji prawnej, pisze inny autor radziecki [2]), na cały proces myślenia prawowiernego członka społeczeństwa kapitalistycznego tłumaczy się jej ogromną rolą w życiu tego społeczeństwa. Wszystkie stosunki wymienne przybierają tu bowiem postać czynności prawnych: kupna, sprzedaży, pożyczki, wygodzenia, wynajęcia i t. d.". „Człowiek, żyjący w społeczeństwie burżuazyjnem, stale jest traktowany jako podmiot praw i obo-

---

[1]) W. Adoratskij, *O gosudarstwie*, str. 41. Cytowane przez Paszukanisa, op. cit. str. 42/3.

[2]) Z teorji Paszukanisa bynajmniej nie wynika, jak to twierdzą niektórzy z jego krytyków (Stuczka), iżby uznawał on istnienie prawa *tylko* w społeczeństwie kapitalistycznem. Paszukanis podkreśla jedynie, „iż najbardziej rozwinięte, wszechstronne i wykończone prawnicze konstrukcje (oposredstwowanje) rodzą się w stosunkach wytwórców towarowych i że, na skutek tego, wszelka ogólna teorja prawa i wszelka „czysta jurysprudencja" jest to jednostronne, abstrahujące od wszystkich innych warunków, opisanie stosunków ludzi, występujących na rynku w roli właścicieli towarów". „Ale przecież rozwinięta i wykończona forma, dodaje Paszukanis, nietylko nie wyklucza, lecz przeciwnie zakłada, formy nierozwinięte i zaczątkowe" prawa, jakie istniały w społeczeństwach przedkapitalistycznych (Przedmowa do III wyd., str. 10).

wiązków; codziennie dokonywa on nieskończoną ilość czynności prawnych, pociągających za sobą najróżnorodniejsze skutki prawne. Dlatego też żadne społeczeństwo nie potrzebuje tak idei prawa (i to do praktycznego codziennego użytku) i nie doprowadza tej idei do tak szczegółowego opracowania, nie zamienia jej w konieczne narzędzie codziennego obrotu, jak to czyni społeczeństwo burżuazyjne".

A zatem, zdaniem Paszukanisa, prawem będą nie wszystkie wogóle stosunki społeczne, cały system lub porządek stosunków społecznych, jak to twierdził Stuczka, lecz tylko pewne specyficzne stosunki społeczne, zachodzące w społeczeństwie kapitalistycznem pomiędzy poszczególnymi właścicielami przeznaczonych do wymiany na rynku towarów[1]). Myślenie takich jednostek, przeżywających całe życie pod znakiem możliwie najkorzystniejszej dla siebie wymiany produkowanych przez nie towarów, nabiera również pewnych specyficznych cech. Zaczynają oni siebie uważać nietylko za właścicieli pewnych dóbr ekonomicznych—towarów, lecz także i za podmioty pewnych specyficznych uprawnień, za osoby prawne, nosicieli pewnych praw podmiotowych, które wszyscy inni obowiązani są szanować i nikt nie powinien — nie ma prawa — naruszać (str. 70). Z tą chwilą owe specyficzne stosunki społeczne, zachodzące pomiędzy samodzielnymi właścicielami przeznaczonych do wymiany na rynku towarów, odrywają się od ich podłoża ekonomicznego i przybierają zamaskowaną ideologicznie *formę prawną*. Właściciele towarów występują już odtąd jako „podmioty uprawnień", ich kontrahenci w stosunkach wymiennych stają się „podmiotami zobowiązań", stosunki wymiany dóbr ekonomicznych - towarów stają się „stosunkami prawnemi".

W dalszym ciągu ideologicznego procesu myślenia „obowiązek", który początkowo występuje zawsze nie jako coś samodzielnego, lecz tylko jako korelatyw—odbicie pewnego uprawnienia właściciela towarów—„podmiotu praw", ulega dalszemu przekształceniu ideologicznemu, dalszej „mistyfikacji". Odrywa się on od swej zasadniczej podstawy realnej—konkretnego stosunku społecznego wymiany towarów, uogólnia się i stopniowo staje się pewnym przepisem postępowania dla ogółu — ogólną normą postępowania o specyficznych cechach normy prawnej.

---

[1]) Stuczka, omawiając krytycznie pracę Paszukanisa, określił jego podejście do zagadnień teorji prawa jako próbę wyjaśnienia „tajemnic fetyszyzmu burżuazyjnego prawa" (*13 let*, str. 167) przez „zbliżenie formy prawa i formy towaru". Paszukanis, w przedmowie do III wydania swej pracy, zaznacza, iż przez jej krytyków „myśl ta, pomimo poszczególne zastrzeżenia, w zasadzie została uznana za trafną i płodną" (str. 4/5), oraz podkreśla, iż zasadnicza teza, że „podmiot prawa teoryj jurydycznych pozostaje w jakimś bardzo bliskim stosunku z właścicielem towarów", była już wypowiadana przez Marksa i innych autorów ze szkoły marksowskiej.

W ten sposób myślenie ludzkie na podłożu pewnych specyficznych stosunków społecznych, zachodzących w rzeczywistości świata kapitalistycznego pomiędzy poszczególnymi właścicielami wyrzucanych na rynek towarów, tworzy szereg ideologicznych, t. zn. realnie nieistniejących, nierzeczywistych, a tylko myślowych konstrukcyj: początkowo konstrukcję *stosunku prawnego* pomiędzy wymieniającymi towary kontrahentami: podmiotem uprawnienia i podmiotem zobowiązania, potem zaś konstrukcję ogólnej — oderwanej od konkretnego stosunku — *normy prawnej*, generalnego przepisu postępowania, pewnego nakazu lub zakazu o specyficznym „prawnym" charakterze.

Cała ta „ideologja", ze wszystkiemi opartemi o nią konstrukcjami myślowemi, całkowicie upadnie z chwilą usunięcia jej realnej podstawy—stosunków społecznych, mających miejsce pomiędzy właścicielami wymienianych na rynku towarów. Zmiana ustroju społecznego i zniesienie własności prywatnej spowoduje jednocześnie zniknięcie i niemożliwość zaistniania nadal specyficznych stosunków społecznych pomiędzy właścicielami towarów o przeciwstawnych sobie interesach. Z tą też chwilą niemożliwą się stanie ideologiczna, myślowa konstrukcja „stosunków prawnych" pomiędzy „podmiotami uprawnień i obowiązków" i, co zatem idzie, stanowiąca dalsze rozwinięcie pierwszej, konstrukcja „normy prawnej".

W społeczeństwie socjalistycznem, gdzie nie będzie istniał rynek z jego wolną konkurencją i z przeciwstawnemi zasadniczo sobie, nawzajem sprzecznemi interesami poszczególnych właścicieli przeznaczonych do wymiany towarów, zniknie również cała ideologja prawna, wszystkie konstrukcje myślowe „stosunków" i „norm prawnych". Nie znaczy to jednak, zdaniem P a s z u k a n i s a, aby w społeczeństwie socjalistycznem zniknąć miała wszelka ideologja, wszelkie konstrukcje myślowe oraz wszystkie wogóle normy społeczne, rozumiane jako obowiązujące przepisy postępowania w życiu zbiorowem. Należy bowiem podkreślić, iż w rezultacie życia społecznego wytwarzają się w społeczeństwie nietylko normy prawne, lecz również cały szereg innego rodzaju ideologicznych (myślowych) norm, jak normy moralne, estetyczne, celowościowo-techniczne i t. p. Aczkolwiek w społeczeństwie kapitalistycznem rolę najważniejszą odegrywają normy prawne, to jednak i w tem społeczeństwie obok norm prawnych występują również i normy innego rodzaju.

Tylko bardzo powierzchowny badacz, mówi P a s z u k a n i s (str. 39), opierający się wyłącznie na zewnętrznej formie ustaw, rozporządzeń i t. p. da się zwieść temi pozorami i zaliczy w całości np. organizację ruchu pocztowego, kolejowego, służby wojskowej i t. p. w społeczeństwie kapitalistycznem do zakresu spraw, podlegających uregulowaniu prawnemu. Przy każdem nieco głębszem badaniu wykazuje się natych-

miast, iż zupełnie inny, zasadniczo odmienny charakter noszą np. rozporządzenie o rozkładzie ruchu pociągów, a rozporządzenie, ustalające odpowiedzialność kolei za zaginione przesyłki, plan mobilizacyjny, a ustawa o obowiązku służby wojskowej, instrukcja o poszukiwaniu przestępców, a kodeks postępowania karnego. Podczas gdy pierwsze ze wskazanych w naszych przykładach rozporządzeń ustalają normy przedewszystkiem celowościowo-techniczne, drugie zawierają normy prawne. Cóż jednak stanowi o istotnej różnicy pomiędzy temi dwoma rodzajami norm? Zdaniem Paszukanisa chodzi tu o jedność lub sprzeczność celów osób, których dane normy dotyczą.

Wszystkie techniczne normy, dotyczące np. ruchu kolejowego, mają na względzie jedyny, wspólny dla wszystkich zainteresowanych, cel — możliwie sprawną, jaknajlepszą organizację ruchu pociągów. Normy natomiast, dotyczące odpowiedzialności kolei za zaginione przesyłki, zakładają istnienie pewnych prywatnych pretensyj, prywatnych interesów właścicieli zagubionych przesyłek, przeciwstawiających się i zasadniczo sprzecznych z interesami ogólnemi.

Wszędzie tam zatem, gdzie się pojawia samodzielność, przeciwstawność poszczególnych interesów prywatnych, tam właśnie pojawia się, przy regulacji stosunków społecznych, moment prawny. Z chwilą zniknięcia społeczeństwa kapitalistycznego z jego zasadniczo przeciwstawnemi interesami klasowemi i z zasadniczo sprzecznemi interesami prywatnemi wymieniających swe towary na rynku właścicieli towarów, zniknie moment prawny wogóle z regulacji stosunków społecznych. W nowem bezklasowem społeczeństwie socjalistycznem o interesach nie przeciwstawnych, prywatnych, lecz o interesach wyłącznie solidarnych znikną zupełnie normy prawne, a pozostaną tylko przepisy i normy celowościowo - techniczne, wynikające z odegrywającego coraz większą rolę planowania[1]).

Nie wchodząc tu w szczegółową krytykę wyżej przedstawionych poglądów teoretyków radzieckich, konsekwentnie rozwijających zasadnicze przesłanki filozoficzne, ekonomiczne i socjologiczne teorji marksowsko - leninowskiej, ograniczmy się tylko do zaznaczenia, iż zacieśniają oni w ogromny sposób zakres i pojęcie prawa, ograniczając je wyłącznie do przepisów prawa prywatnego, czy nawet ściślej — prawa cywilnego. Istotnie, zarówno Stuczka jak Paszukanis podkreślają

---

[1]) Por. twierdzenie Petrażyckiego (*Ideał społeczny*, str. 74) o tem, iż kiedyś w przyszłości „prawo wogóle nie będzie miało sensu i jego istnienie stanie się nawet psychicznie niemożliwe (co, oczywista, nie wyłącza ustalania wspólnych planów działania i ich chętnego wykonywania bez wszelkich ciśnień psychicznych, tak jak np. dzieci w swoich zabawach, lub myśliwi na wspólnych łowach naradzają się ze sobą, ustalają plan działania i t. d.)".

specjalne znaczenie prawa prywatnego, jako prawa szczególnie rozwiniętego i wobec tego wskazującego dalszą linję rozwojową wszystkim innym gałęziom nauk prawniczych.

„Najbardziej skonsolidowane jądro prawniczej mglistości, pisze Paszukanis (str. 40), leży właśnie w dziedzinie prywatno-prawnych stosunków“. „W prawie prywatnem myślenie prawnicze porusza się najbardziej swobodnie i pewnie, konstrukcje zaś jego przybierają najbardziej wykończony i najbardziej elegancki wygląd“.

„Prawo handlowe w stosunku do prawa cywilnego wypełnia tą samą funkcję, jak prawo cywilne w stosunku do wszystkich innych dziedzin (prawa), t. j. wskazuje mu ono drogi rozwoju. W ten sposób, z jednej strony, prawo handlowe jest to specyficzny dział, mający znaczenie tylko dla ludzi, którzy uczynili swym zawodem zamianę towaru w formę pieniężną i odwrotnie. Z drugiej strony, jest to to samo prawo cywilne w jego dynamice, w jego ruchu ku tym najbardziej czystym schematom, z których został usunięty wszelki ślad czegoś organicznego, ku tym schematom, gdzie podmiot prawny występuje w swej wykończonej formie, jako niezbędny i nieunikniony dodatek do towaru” (str. 7/8).

Otóż, stając na tem stanowisku, wydaje się nie ulegać wątpliwości, że z chwilą gdyby się udało przeprowadzić całkowitą socjalizację i zupełne zniesienie oraz wykorzenienie z pamięci ludzkiej pojęcia własności prywatnej, prawo prywatne, dotyczące tej właśnie dziedziny i regulujące rozdział własności prywatnej pomiędzy poszczególnymi członkami społeczeństwa, stałoby się zupełnie zbędne i wobec tego musiałoby zaniknąć. Twierdzić jednak, że z tą chwilą znikłaby w społeczeństwie wszelka *regulacja prawna*, można tylko nadmiernie zacieśniając samo pojęcie prawa. Uznając, iż prawem jest nie każda norma postępowania, posiadająca w grupie społecznej charakter normy obowiązującej pod sankcją zastosowania przymusu, lecz tylko pewna kategorja tych norm, dotyczących rozdziału własności prywatnej. Czyli, innemi słowy, z dziedziny pojęć prawnych należałoby wyłączyć wszystko to, co się dziś nazywa potocznie prawem publicznem, większość norm prawa konstytucyjnego, administracyjnego i t. p. A te właśnie dziedziny prawa ulegają — jeśli można opierać się na przykładzie Rosji Radzieckiej — szczególnemu rozwojowi i nabierają szczególnego znaczenia po rewolucji socjalistycznej.

Sama zmiana terminologji nie zmieni tu istoty rzeczy i nie usunie zasadniczych wątpliwości. Oczywiste można owe normy przestać nazywać normami prawnemi i nazwać normami celowościowo-technicznemi, lecz czy z tą zmianą nazwy, zmieni się ich istota? Czy przestaną one być normami ogólnemi, powszechnie w grupie obowiązującemi i obwarowanemi

sankcją, w postaci reakcji organizacji społecznej w wypadku ich przekroczenia?

Już twierdzenie Stuczki, iż stan pierwotnego komunizmu był „stanem przedprawnym“, gdzie „niema prawa, niema ustawy, a istnieje tylko nader trwałe i ściśle społeczeństwo, normowane co najwyżej przez prawa przyrody”—wywołało w 1922 roku niesłychanie ostrą krytykę Rejsnera.

„Co mogło doprowadzić tow. Stuczkę, pisał oburzony krytyk [1]), do takiego nonsensu i formalnych drwin z faktów. Przecież Engels mówi o nieistnieniu „praw“ i „obowiązków” jedynie wewnątrz grupy rodowej Niestety! — żądza oryginalnych i nic wartych uproszczeń. Cała sprawa polega na tem, iż w pierwotnym komunizmie niema rozwiniętej własności prywatnej. A nasz autor, aczkolwiek gani burżuazyjnych prawników za to, iż lubią oni patrzeć na przeszłość przez okulary teraźniejszości, i sam również jest nader winny tegoż. Gdy mówi on o prawie, to raz po raz utożsamia je z własnością prywatną nowoczesnych eksploatatorów. A ponieważ w okresie pierwotnego komunizmu ludzie żyją bez własności prywatnej, to przez to samo pozbawiają oni siebie i prawa. W jakiż sposób, w takim razie można wytłumaczyć istnienie tych norm i stosunków prawnych, którym zarówno Engels, jak i każdy inny uczciwy badacz, w rodzaju M. M. Kowalewskiego (ob. jego *Rodowoj byt*, 1911, str. 161 i n.), poświęcili tyle miejsca w swych pracach? Bardzo prosto, trzeba tylko ochrzcić je innem imieniem i przyrównać — bodajże do prawideł ulepszonej hodowli kur. To, widzicie, nie prawo, a tak coś w tym rodzaju: to „czysto techniczne prawidła”, „zwyczaje”, ale wcale nie prawo, „prawa tu niema“. W ten sposób „techniczne prawidła“ regulowały i rodzinę w jej endogamicznej i egzogamicznej formach, i stosunki wzajemnej obrony, i zemstę krwawą, i stosunki pomiędzy poszczególnemi rodami, i użytkowanie należących do rodowego związku narzędzi produkcji, i zarodki pierwotnej własności... To wszystko technika!”.

Wprawdzie zasadnicze stanowisko Rejsnera w teorji prawa zostało przez wyżej wspomniany Zjazd prawników radzieckich z 1931 r. oficjalnie potępione, tem nie mniej jednak wyżej przytoczona cytata świadczy, że zagadnienie zaniknięcia norm prawnych jednocześnie ze zniesieniem własności prywatnej wywołuje również i wśród autorów komunistycznych duże wątpliwości i różnice zdań.

---

[1]) *Wiestnik Socjalisticzeskoj Akademji*, 1922, Nr. 1, str. 180/181.

M. PROPPER.

Zarząd przymusowy praw majątkowych w postępowaniu egzekucyjnem według K. P. C.

Z nagłówka rozdziału VIII części drugiej K. P. C. (postępowanie egzekucyjne) „Egzekucja z pożytków i dochodów z nieruchomości przez zarząd przymusowy“ oraz z brzmienia § 1 art. 758 K. P. C. na pierwszy rzut oka zdawaćby się mogło, że ustawa nie przewiduje egzekucji przez zarząd przymusowy w odniesieniu do całego szeregu praw majątkowych. Atoli tak nie jest. § 1 art. 652 KPC. umieszczony w rozdziale, regulującym egzekucję z wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych, stwarza uprawnienia do ustanowienia zarządu przymusowego nad temi przedmiotami egzekucji. Niestety, artykuł powyższy odosobniony i nieskoordynowany ze strukturą całego postępowania egzekucyjnego nie posiada dalszych przepisów — jak to było w Małopolsce — któreby wskazywały na sposoby realizacji zarządu przymusowego. Z treści bowiem art. 758 — 788 KPC., normujących tryb egzekucji z pożytków i dochodów z nieruchomości przez zarząd przymusowy, oraz art. 809 — 811 KPC., wskazujących na sposób podziału sumy uzyskanej z zarządu przymusowego, wynika, że odnoszą się one tylko do nieruchomości. Wynika to stąd, że przy zmianie projektu Komisji Kodyfikacyjnej i przy wprowadzeniu nowej instytucji zarządu przymusowego (w art. 251—281 ust. postęp. egz. odpowiadających obecnym art. 758—788 KPC.) nie uzgodniono art. 652 KPC. z odnośnemi przepisami, dotyczącemi trybu wykonywania zarządu przymusowego. Sytuację w tym wypadku uratować może orzecznictwo, które wlewa praktyczną treść w suche formułki, wobec braku jednak instancji kasacyjnej przy sprawach egzekucyjnych w praktyce nie na jedną napotkamy trudność.

Zastanawiając się nad praktycznem zastosowaniem art. 652 KPC., należy przedewszystkiem rozstrzygnąć sens wyrażenia „prawo majątkowe“.

Uzasadnienie ogólne Komisji Kodyfikacyjnej, odnoszące, się do postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego, sporządzone na podstawie referatu profesora lwowskiego uniwersytetu K. Stefki, rozróżnia prawa, z mocy których osoba trzecia obowiązana jest zapłacić dłużnikowi pewną sumę pieniężną czyli wierzytelność, oraz inne prawa majątkowe, pod mianem których obejmuje wszystkie prawa majątkowe, poza ruchomościami, nieruchomościami i wierzytelnościami pieniężnemi. Może to być prawo, z mocy którego osoba trzecia ma wydać dłużnikowi ruchomość lub nieruchomość, — albo dłużnik ma

prawo do pewnej części w podziale majątku, może to być także prawo polowania, rybołówstwa, prawo wynikające z akcji, krótko mówiąc każe prawo obligacyjne (n. p. prawo poboru renty, uprawnienie przemysłowe, opierające się na koncesji, prawo z patentu) spadkowe czy rzeczowe, poza prawem własności ruchomości lub nieruchomości i poza wierzytelnością pieniężną. Prof. Allerhard jest zdania, że prawem można też nazwać przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, górnicze itp., obejmujące rozmaite przedmioty przemysłowe oraz wierzytelności [1]).

W stosunku więc do jakich praw można uzyskać zarząd przymusowy?

Nie ulega wątpliwości, że dopuszczalnym jest zarząd przymusowy, gdy kieruje się egzekucję np. do prawa użytkowania, do prawa z patentu i t. p. Mimo jednak poprzednio cytowanej opinji co do przedsiębiorstwa zastanawia się prof. Allehard [2]), czy z przedsiębiorstwa można prowadzić zarząd przymusowy tylko wówczas, gdy opiera się na prawie n. p. na koncesji, czy również wówczas, gdy prowadzenie przedsiębiorstwa bez koncesji jest możliwe. Naturalnie przy istnieniu koncesji niema kwestji co do dopuszczalności zarządu, bo mamy do czynienia z prawem, które podlega zajęciu względnie zarządowi przymusowemu lub sprzedaży łącznie z przedsiębiorstwem—chybaby koncesja była ściśle osobista. Zarząd przymusowy zaś w stosunku do przedsiębiorstwa, — które nie opiera się na koncesji — lecz stanowi przedmiot zbiorowy, składający się z lokalu, urządzenia, towarów i wierzytelności, nie jest możliwy. Wprawdzie zajęcie przedmiotu zbiorowego jest dopuszczalne, a zatem teoretycznie możliwem byłoby przeprowadzenie sprzedaży całości, a nie poczczególnych części, ze względu jednak, że ustawowo dopuszczalna jest egzekucja tylko z poszczególnych przedmiotów, a nie z całości, dlatego Allerhand dochodzi do wniosku, że wykluczona jest zbiorowa sprzedaż licytacyjna całego przedsiębiorstwa, a zatem i zarząd przymusowy jest niemożliwy, bo poszczególne przedmioty, należące do przedsiębiorstwa, nie mogą stanowić objektu zarządu przymusowego. Skąpski natomiast w artykule swym o egzekucji przez zarząd przymusowy w № 4 Nowego Procesu Cywilnego z 1933 r. pojmując przedsiębiorstwo jako ogół praw, skłania się ku temu, aby judykatura uznała za dopuszczalny zarząd przymusowy i w stosunku do przedsiębiorstw handlowych itp.

Jak dalece kwestja stosowania zarządu przymusowego poza nieruchomościami wywołać może wątpliwości, pozwalam sobie dla przykładu powołać się na odmienne opinje teoretyków-praktyków Allerhanda i Korzonka. Allerhand twierdzi, że

---

[1]) Allerhand: Kodeks Postąpowania Cywilnego, Cz. II. (str. 256).
[2]) „ „ „ „ „ (str. 296).

przepisy o zarządzie przymusowym nieruchomości stosować należy również odnośnie do przedmiotów, w stosunku do których prowadzi się egzekucję jak z nieruchomości, więc do własności górniczej, do statków, do prawa — zabudowy. Korzonek zaś wywodzi, że nie można prowadzić egzekucji przez zarząd z tych przedmiotów majątkowych, co do których ustawa przewiduje zastosowanie przepisów o egzekucji z nieruchomości, albowiem ustawa każe co do nich stosować tylko przepisy o egzekucji z nieruchomości, pod któremi rozumie się ostatecznie sprzedaż nieruchomości, a nie przepisy o zarządzie przymusowym, gdyż ten rodzaj egzekucji ustawa określa mianem egzekucja z pożytków i dochodów z nieruchomości. Wskazuje również na to fakt umieszczenia przepisów o zarządzie po przepisach, traktujących o analogicznem zastosowaniu postanowień o egzekucji z nieruchomości. Korzonek przytem wskazuje na sprzeczność, w jaką sam ze sobą wpada Allerhand, który mimo zajętego stanowiska o dopuszczalności zarządu przymusowego odnośnie takich przedmiotów, jednakże przy komentowaniu art. 741 K. P. C., co do egzekucji ze statków, wyraża zapatrywanie, że egzekucja przez zarząd przymusowy w stosunku do statku jest niedopuszczalna.

Jak już wyżej wspominaliśmy w art. 652 K. P. C. jest luka z powodu braku postanowień, według których miałby być wykonywany zarząd przymusowy w stosunku do praw majątkowych. Jak rozwiązać ten węzeł gordyjski w praktyce? Rozstrzygając tę kwestję należy stanąć na stanowisku, że z chwilą uregulowania pewnej instytucji prawnej w ustawie, w konkretnych wypadkach powinno się stosować przepisy normujące ten instytut. Przy zaprowadzeniu więc zarządu przymusowego w art. 652 KPC. znajdą zastosowanie przepisy art. 758 —788 i 809 — 811 KPC.,o ile nie staną w sprzeczności z celowością zarządu dla danego wypadku, a co jest odpowiedniem i celowem przy zarządzie przymusowym odnośnego prawa, rozstrzygnie w braku przepisów prawnych praktyka. Na identycznem stanowisku staje Allerhand, który twierdzi, że gdy wdraża się po myśli § 1 art. 652 KPC. odnośnie prawa majątkowego zarząd przymusowy, należy odpowiednio stosować przepisy o zarządzie przymusowym z pożytków i dochodów z nieruchomości, niepodobna jednak w takim wypadku wymagać według § 2 art. 758 KPC, aby czysty dochód dwuletni musiał wystarczyć na zaspokojenie egzekwowanej wierzytelności, bo rozchodzi się wówczas o przedmioty, których sprzedaż jest albo bardzo utrudniona, lub wręcz niemożliwa, wobec czego ograniczenie z § 2 art. 758 K.P.C. spowodowałoby wogóle niemożliwość egzekucji, a do tego zapewne ustawodawca nie zmierzał.

U nas na Kresach, przy egzekwowaniu należności od właściciela zbudowanego na cudzym gruncie budynku, który

jest równocześnie dzierżawcą placu, znajdującego się pod tym budynkiem — zarząd przymusowy na zasadzie § 1 art. 652 K.P.C. może znaleść szerokie zastosowanie w stosunku do domów, mających większą ilość lokatorów, — zwłaszcza gdy w odnośnej umowie dzierżawnej figuruje zakaz odstąpienia prawa dzierżawcy osobom trzecim bez zgody właściciela gruntu, co uniemożliwia wierzycielowi egzekucyjną sprzedaż prawa dzierżawy łącznie z budynkiem. Przy tego rodzaju zaś egzekucji wierzyclel uzyska możność zaspokojenia swej pretensji, zachowując równoczesnie dla dłużnika jego źródło dochodowości.

O ustanowieniu zarządu przymusowego prawa majątkowego rozstrzyga Sąd Grodzki, w którego okręgu prawo jest wykonywane — na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu dłużnika. Zarząd przymusowy jest niedopuszczalny, gdyby to miało wyrządzić dłużnikowi znaczną krzywdę.

Na postanowienie Sądu Grodzkiego, ustanawiające zarząd przymusowy prawa majątkowego, służy zażalenie do Sądu Okręgowego.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Dz. U. Rz. P. N. 26 *poz. 176 Ustawa z 22/III 1935 r. o zmianie ustawy z 29/III 1926 r. o prawie autorskiem.*

Ustawa o prawie autorskiem z 29/III 1926 r. (Dz.U.Rz.P. N. 48 poz. 286) została znowelizowana w trybie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 11/IV 1927 r. (Dz.U.Rz.P. N. 36 poz. 318). Nowelizacja dotyczyła art. art. 1, 8, 14 i 59 i nie wnosiła poważniejszych zmian. Obecnie nowelizacja sięga głębiej i wnosi istotne zmiany zwłaszcza w dz. VI „ochrona praw” powiększając znacznie represję karną, przewidzianą w art. 61 i następnych; rozszerza krąg osób mogących wnosić pozew (art. 59), ustanawia postępowanie zabezpieczające art. art. 60^1, 60^2 i 60^7 pozatem wnosi inne mniej istotne zmiany.

poz. 177 Ustawa z 26/III 1935 r. o Inwalidzkim Sądzie Administracyjnym. Ustawa ta zawiera 21 artykułów, traktujących o organizacji i trybie postępowania tego sądu, powołanego do życia przy Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

poz. 178 Ustawa z 26/III 1935 r. o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa podatkowe. Ustawa ta nosi charakter ustawy amnestyjnej i zawiera zwolnienie od odpowiedzialności za przestępstwa wymienione w art. 2.

poz. 181. Ustawa z 26/III 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z 18/III 1932 r. o wykupie gruntów podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych. Nowelizacja dotyczy poszczególnych artykułów ustawy i polega na rozszerze-

niu osób, mogących korzystać z jej dobrodziejstw, na zmianie sposobu szacunku, który się określa według zasad, stosowanych przy parcelacji gruntów państwowych, oraz na wprowadzeniu innych drobnych zmian w tekście ustawy.

Pozatem ten dziennik Ustaw zawiera *12 ustaw ratyfikacyjnych, jedno rozporządzenie Rady Ministrów i dwa Rozporządzenia Ministra Skarbu z 3/IV 1935 r. o oznaczeniu instytucyj kredytu długoterminowego*, uprawnionych do dokonywania konwersji, i ustalenia listy instytucyj, których wierzytelności nie nie podlegają przepisom o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, oraz przepisom o konwersji.

Dz. U. Rz. P. N. 27 *poz. 200 Ustawa z 18/III 1935 r. w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych.* Zmiany dotyczą poszczególnych artykułów ustawy z 1/VII 1926 r. (Dz.U. R.P. z 1932 r. N. 41 poz. 413) oraz późniejszych ustaw, mających styczność z opłatami stemplowemi.

poz. 201. Ustawa z 22/III 1935 r. o majątkach pozostałych po b. ziemstwach i innych b. zrzeszeniach publiczno-prawnych. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz pow. białostockiego, bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego w woj. białostockiem. W myśl tej ustawy wymienione w nagłówku majątki przechodzą na własność odpowiednich gmin miejskich oraz wiejskich na ich wniosek, zgłoszony do Ministra Spraw Wewnętrznych w terminie 18 miesięcy od wejścia w życie ustawy. Uchybienie powyższego terminu powoduje przejście majątków tych na własność Skarbu.

Prawomocne orzeczenie Ministra Spraw Wewnętrznych o przejściu majątku na własność gminy stanowi tytuł własności.

poz. 202. Ustawa z 26/III 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z 10/III 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych. W myśl tej noweli ulgi w spłacie zaległości dotyczą również zaległości na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, oraz zaległych składek z tytułu ubezpieczeń od ognia w instytucjach publiczno-prawnych. Minister Spraw Wewnętrznych oraz Minister Opieki Społecznej władni są umarzać, rozkładać na raty odpowiednie zaległości. Wskazani Ministrowie mogą przenosić przysługujące im uprawnienia z tytułu udzielania wskazanych w ustawie ulg odpowiednio na wojewodów i zakłady oraz instytucje ubezpieczeń społecznych.

poz. 203. Ustawa z 26/III 1935 r. o klasyfikacji gruntu dla podatku gruntowego. Ustawa ta powołuje do życia celem dokonania klasyfikacji gruntów: powiatowe komisje klasyfikacyjne, wojewódzkie komisje klasyfikacyjne i Główną Komisję klasyfikacyjną oraz określa skład i tryb urzędowania tych komisyj. Wydatki związane z przeprowadzeniem pomiarów i kla-

syfikacji gruntów ponosi Skarb Państwa i związki samorządu terytorjalnego, właściciele i użytkownicy są obowiązani do świadczeń w naturze. Do ustawy dołączona została obszerna Tabela klas gruntów.

poz. 204. Ustawa z 26/III 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne. Obowiązkiem świadczeń, polegających na dostarczaniu prostej niewykwalifikowanej robocizny pieszej i zaprzęgowej, można obciążyć tylko w celu: 1) budowy i utrzymania dróg samorządowych, 2) wznoszenia budynków gminnych i gromadzkich, 3) zagospodarowania i zalesienia nieużytków gminnych i gromadzkich, 4) wykonania meljoracyj wodnych, oraz utrzymania tych urządzeń, uzasadnionych interesem publicznym; stwierdzanie takiego interesu publicznego należy do wojewodów. Obowiązek takich świadczeń obciąża osoby, płacące podatek gruntowy, podatek od nieruchomości w gminach miejskich i niektórych budynków w gminach wiejskich oraz podatek przemysłowy i oblicza się w stosunku do sumy tych podatków. Swiadczenie w naturze można zastąpić odpowiednią kwotą pieniężną. Ustawa ogranicza obszar, na którym, oraz czas, w którym można pociągnąć do świadczeń w naturze.

Dz. U. Rz. P. N. 28 zawiera między innemi poz. 214 Ustawa z 2/III 1935 r. o poborze rekruta na 1935 r. *poz. 215 Ustawa z 26/III 1935 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.* Pozatem *poz. 219 Rozporządzenie Rady Ministrów z 6/XII 1934 r. o wprowadzeniu ograniczeń w obszarze warownym Wilno.* Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 1 ustawy z 28/I 1932 r. (Dz. U. R. P. N. 19 poz. 124) o stosunkach prawnych w obszarach warownych i rejonach umocnionych. Rozporządzenie to wchodzi w życie w 2 miesiące po ogłoszeniu.

poz. 220 Rozporządzenie Rady Ministrów z 6/XII 1934 r., które wchodzi w życie również w 2 miesiące po ogłoszeniu. *o stosunku władz wojskowych do miejscowych władz cywilnych rządowych oraz samorządowych w obszarach warownych i rejonach umocnień,* oraz *poz. 221 Rozporządzenia Ministra Skarbu z 13/IV 1935 r. o ustaleniu stopy procentowej pożyczek budowlanych.*

Dz. U. R. P. N. 29 *poz. 225 rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych* — wydane na podstawie art. 1 i art. 5 ust. z dnia 10/III 1932 r. (Dz.U.R.P. N. 29) w brzmieniu ust. z dnia 26/III 1935 r. (Dz. U. R. P. N. 25).

Przepisy, rozporządzenia stosują się do zaległości podatków państwowych: gruntowego, przemysłowego od obrotu, dochodowego, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowego wraz z dodatkami państwowemi i samorządowemi. Ulgi wymienione w rozporządzeniu stosuje się

w każdym podatku i w każdym okręgu wymienionym odrębnie. Ulgi przysługują osobom fizycznym, spadkom nieobjętym i spółkom jawnym. Zostają umorzone całkowicie zaległości do dnia 1/IV 1933 r. uwidocznione w ks. bierczych według stanu na dzień 31/III 1935 r. tym płatnikom, którzy w roku budżetowym 1934/35 wpłacili równowartość podatków przypisanych im za rok 1934/35 (o ile takowy nie został wymierzony) oraz których zaległość wyprowadzona na dzień 31/III 1935 r. w porównaniu do zaległości na dzień 31/III 1933 r. zmniejszyła się więcej niż o 25%; zostaje umorzona o połowę zaległość tym płatnikom, którzy wpłacili w roku 1934/35 równowartość wymierzonych im za 1934/35 podatków oraz których zaległość na dz. 31/III 1935 r. w stosunku do zaległości na dzień 31/III 1933 r. się nie zwiększyła. Zapłata zaległości z przed 1/IV 1933 r. nie ulegająca umorzeniu oraz zaległości z roku 1933/34 odraczają się do 31/III 1938 r. pod warunkiem, że płatnik w latach 1934/35, 1935/36, 1936/37 i 1937/38 uiści równowartość wymierzonych mu podatków. Ponadto umarza się 10% zaległości tym płatnikom, którzy w 1934/35 uiszczą równowartość wymierzonych im w 1934/35 podatków oraz do dn. 31/III 1936 r. uiszczą zaległości powstałe w roku 1934/35; 15% tym, którzy w 1935/36; 20% tym, którzy w 1936/37; 25% tym, którzy w 1937/38 uiszczą dobrowolnie wymierzone im w tym roku podatki. Odsetki odroczonych zaległości do dn. 1/III 1934 r. umarzają się, odsetki za czas odroczenia, od dn. 1/III 1934 r. umarzają się, o ile płatnik wypełnia warunki określone wyżej. Płatnicy, którzy w roku 1934/35 nie uiścili równowartości podatków wymierzonych im w roku 1934/35, mogą skorzystać z ulg, o ile różnica zostanie przez nich wpłacona ewentualnie wyegzekwowana do dn. 1/VI 1935 r. (dla właścicieli gospodarstw rolnych do dn. 1/IX 1935 r.). Płatnicy, którzy pomimo wpłacenia w 1934/35 równowartości wymierzonych im podatków posiadają zaległości z roku 1934/35 mogą te zaległości wpłacić w terminie do dn. 31/III 1936 r. Wpłaty na pokrycie zaległości dokonane w 1935/36 powodują pokrycie 250% faktycznie wpłaconej sumy, w 1936/37—200%, a w 1937/38 —150%. Wpłaty mogą być dokonywane gotówką, obligacjami 6% pożyczki narodowej i 4% pożyczki konwersyjnej z 1924 r. Końcowe artykuły rozporządzenia zawierają przepisy co do obliczenia równowartości wymierzonych podatków.

Dz. U. R. P. N. 30 *poz. 227* **Ustawa Konstytucyjna z 23/IV 1935 r.**

Dz. U. R. P. N. 31 *poz. 231 Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z 16/IV 1935 r. o organizacji i trybie postępowania komisyj oszczędnościowo-oddłużeniowych dla samorządu.* Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 10 Rozporządzenia Prezydenta Rze-

czypospolitej z 24/X 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz.U.R.P. z 1934 r. N. 94 poz. 846).

Dz. U. R. P. N. 33 *poz. 240 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25/IV 1935 r. w sprawie umarzania zaległych w postępowaniu cywilnem a należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych.*

Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 117 ust. 3 i 127 ust. 1 przepisów o kosztach sądowych (Dz. U. R. P. z 1934 r. N. 93 poz. 837). Dotyczy ono zaległości w kosztach z wyjątkiem tych, od uiszczenia których uzależnione jest dokonanie czynności lub przyjęcia wniosku. Koszta, o których mowa w rozporządzeniu, mogą być rozkładane na raty, umarzane na wniosek zainteresowanego lub z urzędu do sumy 300 złotych przez Prezesa Sądu Apelacyjnego, powyżej tej sumy przez Ministra Sprawiedliwości.

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Gazeta Administracji i Policji Państwowej podaje okólnik Min. Spr. Wewnętrznych Nr. 19 z dnia 18/III 1935 r. w przedmiocie wydawania paszportów zagranicznych do Jugosławji. Pomieniony okólnik zawiera następujące zarządzenia: 1) wyjazdy obywateli polskich do Jugosławji nie podlegają ograniczeniom na mocy okólnika Ministr. Spraw Wewn. Nr. 41 z dn. 24/IV.1933 r. w sprawie polityki paszportowej, 2) osoby ubiegające się o paszporty do Jugosławji nie mają obowiązku wykazywania konieczności wyjazdu, a powinny tylko wykazać się wykupioną w jednej z placówek polskiego biura podróży „Orbis“ akredytywą, stanowiącą równowartość przy wyjazdach indywidualnych od 550 zł.—750 zł., oraz przy wyjazdach zbiorowych od 400 zł.—500 zł., 3) paszporty podlegają opłatom ulgowym przewidzianym w § 1 lit. e rozp. z dn. 7/V. 1932 r. w spr. opłat za paszporty zagr. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 397).

Orzecznictwo cywilne.

Art. 1008 u. p. c.

Skoro strony w umowie ustaliły oszacowanie nieruchomości na przypadek egzekucji—oszacowanie to obowiązuje zarówno dłużnika jak wierzyciela, jeżeli przeto wierzyciel naruszył umowę, podając wartość nieruchomości niższą, dłużnik może żądać tylko podwyższenia oszacowania do sumy umówionej, nie jest natomiast uprawniony do żądania ustalenia wartości przez biegłych.

(Orz. S. Najw. w spr. C. I 414/34).

Z u z a s a d n i e n i a.

Zaskarżoną decyzją Sąd Apelacyjny spór o oszacowanie w postępowaniu egzekucyjnem nieruchomości skarżącego rozstrzygnął w ten sposób, że uznał za obowiązujące oszacowanie na 88800 zł., przewidziane w zawartej w myśl art. 1008 u. p. c. umowie stron;

W skardze kasacyjnej skarżący wnosi o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy przepisów proceduralnych;

Z przytoczonej w zaskarżonej decyzji okoliczności wynika, iż egzekwujący wierzyciel stosownie do art. 1117 u. p. c. oznaczył wartość nieruchomości na 80000 złotych, czemu skarżący, jako dłużnik, sprzeciwił się, domagając się oszacowania przez biegłych; wskutek tego wierzyciel zażądał oznaczenia wartości na sumę 88800 zł., stanowiącą oszacowanie, umówione w myśl przepisów art. 1008 w związku z art. 1094 i 1556 u. p. c.; żądanie to uznane zostało przez Sąd Apelacyjny za usprawiedliwione, wobec czego skarga dłużnika na czynności komornika, który uwzględnił pomienione żądanie wierzyciela, została oddalona;

Wbrew wywodom skargi kasacyjnej, decyzja Sądu Apelacyjnego jest zgodna z prawem, skoro bowiem strony w umowie, zawartej stosownie do art. 1008 u. p. c. ustaliły oszacowanie nieruchomości na przypadek egzekucji, oszacowanie to obowiązuje zarówno dłużnika, jak i wierzyciela, jeżeli przeto wierzyciel naruszył umowę, podając wartość nieruchomości niższą, dłużnik może żądać tylko podwyższenia oszacowania do sumy umówionej, nie jest natomiast uprawniony bez zgody wierzyciela do żądania, aby wartość ustalona była przez biegłych.

Kodeks postępowania cywilnego.

Art. 112 k. p. c.

„Zupełne ubóstwo", uzasadniające przyznanie stronie prawa ubogich, jest pojęciem względnem, które nie może być określone według jakiejś stałej sumy majątku lub dochodu, przekroczenie której nie pozwalałoby na uznanie, iż dana osoba może korzystać z prawa ubogich, lecz musi być brane zależnie od wysokości kosztów, wymaganych dla prowadzenia sprawy, oraz sytuacji rodzinnej i stanu majątkowego petenta.

(Z dnia 6.VI.1934 r. w spr. C. I. 2619/33).

Art. 350 k. p. c.

Prawo żądania uzasadnienienia wyroku na piśmie służy zarówno stronie, na której korzyść zapadł wyrok, jak i stronie przeciwnej, nie pozostaje więc to prawo w żadnym związku z możnością zaskarżenia wyroku.

(Z dnia 6.IX.1934 r. w spr. C. I. 583/34).

Art. 15 § 2 i 19 k. p. c.

Powództwo z żądaniem umorzenia sprawy egzekucyjnej o eksmisję jest skargą o dalsze istnienie umowy najmu czyli o prawo do dalszego zatrzymania i posiadania mieszkania; sprawa, objęta tem powództwem, jest więc sprawą majątkową.

(Z dnia 26.VI.1934 r. w spr. C. II. 295/34).

T. X. Cz. 1 Zw. Pr.

Art. 387 t. X cz. 1 Zw. Pr. i art. 159 ust. 3 ust. not.

Obligatoryjne prawo nabywcy lasu na wyrąb daje mu podstawę do żądania wykonania umowy czy zasądzenia strat jedynie od sprzedawcy; o ile zaś nabywca taki nie zabezpieczył swoich praw w trybie ust. 3 art. 159 ust. not. lub nie wciągnął swoich praw do wykazu hipotecznego, to nie posiada on z mocy takiej umowy żadnych praw w stosunku do nabywcy dóbr w drodze licytacji, zastawników czy wierzycieli hipotecznych, którzy, nabywszy prawo rzeczowe do majątku, mają również prawa do niewyrąbanego lasu, jako przynależności gruntu, który stanowi własność nowonabywcy czy zabezpieczenie zastawnika lub wierzyciela hipotecznego.

(Z dnia 14.XI.1934 r. w spr. C. I. 563/34).

Art. 1255 t. X. cz. 1 Zw. Pr.

W myśl art. 1255 t. X cz. 1 Zw. Pr. zrzeczenie się spadku jest niedopuszczalne po przyjęciu części jego i takie nieprawne zrzeczenie się spadku nie może być źródłem prawa dziedziczenia tego spadku dla innego spadkobiercy.

(Z dnia 21.XI.1934 r. w spr. C. I. 2915/33).

Orzecznictwo karne.

Kodeks postępowania karnego.

Art. 41 § 1 lit. „d" k. p. k.

Celem § 1 lit. d. art. 41 k. p. k. jest bezwzględne wyłączenie od prowadzenia sprawy takiego sędziego, który zetknął się ze sprawą uprzednio w charakterze świadka czynu i przez to mógłby być narażony na zarzut, że rozważył sprawę nie pod kątem ściśle przedmiotowym, lecz pod wpływem swoich własnych spostrzeżeń, poczynionych przed rozprawą.

(Z dnia 15.X.1934 r. w spr. 1 K. 609/34).

Art. 340 i 341 k. p. k.

1. Gdy sądy polskie uzyskały w drodze międzynarodowej pomocy prawnej przesłuchanie świadków i innych osób przez

sądy zagraniczne, czynności te winny być uznane i przez sądy polskie za czynność procesową o prawnem znaczeniu. Protokuły przesłuchania tych osób przez sądy zagraniczne w drodze międzynarodowej pomocy prawnej powinny być uważane za protokuły sądowego przesłuchania i mogą być odczytane, o ile zachodzą warunki z art. 340 k. p. k.

2. Podlegają odczytaniu na rozprawie orzeczenia karne, wydane przeciwko oskarżonemu przez sądy zagraniczne, wyroki zaś zagraniczne, wydane przeciwko innym osobom powinny być uważane za „Inne dokumenty" w rozumieniu § 1 art. 341 k. p. k.

(Z dnia 1.X.1934 r. w spr. 1 K. 658/34).

Kodeks karny.

Art. 230 k. k.

1. Istotną cechą przestępstw przeciwko zdrowiu jest ich charakter wynikowy, centralnym punktem zaś—nie bezpośredni zamiar sprawcy, lecz wynik; kwalifikacja przestępstwa następuje na podstawie oceny skutków z zamiarem nieokreślonym (dolus generalis) co do sprowadzenia uszkodzenia ciała in genere, nie zaś—in specie.

2. Za nieumyślne spowodowanie śmierci pokrzywdzonego oskarżony mógłby być skazany tylko wówczas, gdyby Sąd ustalił, iż możliwości takiego skutku nie przewidywał, choć mógł lub powinien był przewidzieć (§ 2 art. 14 k. k.), przyczem przedmiotem przewidywania musiałoby być spowodowanie śmierci, nie za pęknięcie jelita i jego następstw.

(Z dnia 29.XI.1934 r. w spr. 1 K. 805/34).

Ustawa karna skarbowa.

Art. 26 — 30 k. k. oraz 6 i 7 u. k. s.

Zarówno kodeks karny jak i ustawa karna skarbowa stoją na stanowisku indywidualizacji winy i odpowiedzialności, traktując podżeganie i pomocnictwo jako samodzielne przestępstwa — i nie jest sprzeczne ani z brzmieniem, ani też z duchem tych ustaw orzeczenie wyższego wymiaru kary pomocnikowi lub podżegaczowi, o ile sąd wyrokujący uważa to za wskazane i słuszne, z uwagi na stopień napięcia ich przestępnej woli.

(Z dnia 4.X.1934 r. w spr. 2 K. 958/34).

Przegląd czasopism.

S. T. Steuermark. *Martwy przepis art. 1424 T. X cz. I Zw. Praw.* **Głos Sądownictwa Nr. 5.** Autor analizuje źródła art. 1424 T. X. cz. I oraz przytacza zdania uczonych i komentatorów, dotyczące interpretacji tego przepisu. Judykatura b. Senatu, zdaniem autora, do 1886 r. stała na tem stanowisku, że akt sporządzony u Notarjusza stanowi tylko czynność przygotowawczą, jest tylko projektem, moc otrzymuje po zatwierdzeniu przez Starszego Notarjusza. Późniejsza judykatura (Nr. 96 z 86 r.; 100 z 87 r.; 107 z 93 r. i inne) stanęła na tem stanowisku, że sporządzenie aktu kupna u Notarjusza nadaje tylko prawa osobiste, zatwierdzenie zaś przez St. Notarjusza nadaje tym prawom charakter rzeczowy.

Komisja powołana do nowelizacji ustawodawstwa cywilnego na kresach wschodnich nadała art. 1420 T. X. inne brzmienie, wprowadzając zasadę, że przy sporządzeniu aktu kupna sprzedaży sprzedający wyzbywa się prawa własności, które od tej chwili przechodzi do kupującego; w związku z tem również została zmieniona redakcja art. 1424, przy której sprzedawcy w razie nie otrzymania szacunku przysługiwało prawo domagania się unieważnienia aktu w drodze sądowej. Projekt komisji jednak nie doczekał się usankcjonowania w drodze prawodawczej.

Następnie zostało tu przytoczone orzeczenie pełnego kompletu Izby I Sądu Najwyższego z 1923 r. N. 85, jedno z ostatnich orzeczeń z 1934 r. Nr. 774 oraz tezy tych orzeczeń.

W końcu autor przytacza odnośne przepisy Kodeksu Zobowiązań oraz przepisów wprowadzających i przychodzi do wniosku, że chociaż art. 1424 T. X. cz. I nie został przez te przepisy uchylony, to jednak już przed tem stał się on martwą literą i obecnie należy uznać, że sprzedawca ma prawo żądać unieważnienia aktu kupna jedynie w drodze procesu sądowego; jednak konkluduje: „Bądź co bądź mamy doczynienia z niejasnością, która sprawia zamęt w unormowanych już stosunkach prawnych według obowiązujących przepisów, zawartych w ustawach naszych. Należy ją usunąć bądź przez wyraźne skreślenie art. 1424, bądź też przez zmianę jego treści".

Dr. Edward Muszalki. *Hipoteka a fotografja.* **Głos Sądownictwa Nr. 5.** Autor, którego nasi czytelnicy już znają z drukowanej na łamach pisma naszego cennej pracy, porusza w tym artykule ciekawą i aktualną kwestję zastosowania zdobyczy technicznych w dziedzinie fotografji celem ulepszenia dz. I księgi hipotecznej, który jest lakoniczny i nie odpowiada już nowoczesnym wymogom.

Nadanie fotografjom cech dokumentu bezwzględnej wartości prawnej wymaga jednak opracowania odpowiednich norm

technicznych, oraz powołania fotografów przysięgłych na wzór tłumaczów przysięgłych.

Tadeusz Orlewicz. *Jeszcze o reformie studjów prawnych.* **Głos Sądownictwa.** W szeregu artykułów, które się ukazały w tej kwestji, głos młodego prawnika, który tu podajemy, zdaniem naszem jest nader znamienny:

Przedewszystkiem widzimy tu spokojną, bezstronną krytykę poglądów innych autorów; kompletny brak zarozumiałości; rzeczową, treściwą i bardzo systematyczną analizę problemu i nakoniec należyte docenianie prawa rzymskiego jako logiki prawa. Pozatem autor kładzie duży nacisk na historję prawa ojczystego.

Widzi też autor potrzebę zreformowania wykładów prawa kościelnego przez większe uwzględnienie instytucyj prawa kościelnego nie zaś instytucyj kościelnych, oraz powołania do życia nowych katedr: socjologji, psychologji, etyki prawniczej, oraz jako obowiązkowego przedmiotu medycyny sądowej. Artykuł kończy się zdaniem, którego niepodobna nie powtórzyć dosłownie.

„Młodzież prawnicza Polski oczekuje takiej reformy studjów, która będzie miała na względzie przedewszystkiem dobro i świętość polskiego stanu prawniczego".

Z Rady Adwokackiej w Wilnie.

Naczelna Rada Adwokacka zawiadamia, że Wydział Wykonawczy uchwałą z dnia 9 marca 1935 r. postanowił zwrócić się do Rad Adwokackich, by w miarę możności przyczyniły się do wprowadzenia w życie przez adwokatów papieru znormalizowanego stosownie do okólnika Nr. 1739/II.G.S./34, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości 1935 r. Nr. 1.

Sprawozdanie

Komitetu Fundacji Imienia Franciszka Nowodworskiego

za czas

od 1 kwietnia 1933 r. do 31 grudnia 1934 r.

Sprawozdanie z działalności Komitetu za okres poprzedni, mianowicie za czas od 2-go lipca 1929 r. do 31 marca 1933 r., podane zostało do wiadomości publicznej, zgodnie z § 18 lit. F statutu Fundacji, przez rozesłanie go—celem wydrukowania—do szeregu czasopism, przeważnie prawniczych.

W okresie sprawozdawczym urzeczywistnione zostało pierwsze postanowione przez Komitet wydawnictwo Fundacji, mianowicie wyszła z druku nakładem Fundacji książka pod tytułem: „Fundacja imienia Franciszka Nowodworskiego“, zawierająca: życiorys Franciszka Nowodworskiego, przemówienia na pogrzebie i na akademji ku uczczeniu Jego zasług, odezwę do społeczeństwa w sprawie utworzenia Fundacji, statut Fundacji, krótkie sprawozdanie z działalności Komitetu Fundacji (stronic 79, druk. Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa 1934).

Książka ta zostanie rozesłana sądom, wydziałom prawnym uniwersytetów, bibljotekom publicznym, konsystorzom kuryj djecezjalnych, radom adwokackim, instytucjom i zrzeszeniom prawniczym, stowarzyszeniom akademickim, czasopismom prawniczym i wogóle prasie oraz znajdować się będzie w sprzedaży.

Pozatem w okresie sprawozdawczym prowadzone były dalsze prace, przez powołaną w tym celu przez Komitet Fundacji komisję redakcyjną, nad przygotowaniem postanowionego przez Komitet wydawnictwa polskiego słownika prawniczego. Skład komisji redakcyjnej jest obecnie następujący: przewodniczący adw. Stanisław Kijeński, członkowie: prof. dr. ks. Ignacy Grabowski, sędzia Sądu Najwyższego Bohdan Korsak, adw. Aleksander Mogilnicki, adw. Leon Nowodworski, sędzia Sądu Najwyższego Marjan Sokalski, sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Wyrobek, przytem Komisji służy prawo kooptacji—w miarę potrzeby. Przedwstępne prace przygotowawcze do powyższego wydawnictwa zostały ukończone, mianowicie sporządzono spis około 15,000 wyrazów, podlegających uwzględnieniu w słowniku, sporządzono spisy alfabetyczne tych wyrazów, przystąpiono do zaprowadzenia odpowiedniej kartoteki; przygotowano szereg opracowań przykładowych poszczególnych wyrazów. Dalsze prace—w kierunku zapewnienia współpracownictwa odpowiednich sił fachowych, podziału materjału do opracowania i tp.—są w toku. Niestety. z natury rzeczy, należyte opracowanie słownika potrwać musi czas dłuższy.

Wedle sprawozdania rachunkowego Komitetu za r. 1933/34, stosownie do § 27 statutu fundacji sprawdzonego przez Komisję Rewizyjną (w składzie: adw. Stanisław Janczewski, dyr. Józef Stemler, prof. dr. Wacław Sierpiński), fundusze Fundacji wynosiły na dzień 31 marca 1934 r. ogółem sumę 55.082 zł 52 gr. Na dzień 31 grudnia 1934 r. (w związku z wydatkami na wydawnictwo książki, o której wyżej mowa) fundusze uległy zmniejszeniu do sumy 53.965 zł. 27 gr. Fundusze są ulokowane w Pocztowej Kasie Oszczędności na książeczkach oszczędnościowych.

W wyniku wyborów uzupełniających, dokonanych w myśl

§ 15 statutu na miejsce członków Komitetu wylosowanych oraz na miejsce zmarłego członka Komitetu Ryszarda Aurelego Leżańskiego, em. sędziego Sądu Najwyższego, obecny skład Komitetu Fundacji jest następujący:

Prezes: *p. Władysław Seyda,*
Wiceprezes: *ks. Biskup Antoni Szlagowski.*
Skarbnik: *p. Stanisław Kijeński,*
Sekretarz: *p. Marjan Sokalski.*

Członkowie: *pp. Ignacy Baliński, Kazimierz Budny, Ignacy Chrzanowski, Bohdan Korsak, Aleksander Mogilnicki, Leon Nowodworski, Bolesław Pohorecki, Zygmunt Wasilewski.*

Skład Komisji Rewizyjnej jest następujący: *pp. Stanisław Janczewski, Wacław Sierpiński, Józef Stemler.*

Zgodnie z § 18 lit. f statutu niniejsze sprawozdanie podaje się do wiadomości publicznej.

Z Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie.

Dnia 12 maja o godzinie 19 w sali bibljoteki imienia Wróblewskiego odbyło się publiczne posiedzenie Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie.

Posiedzenie otworzył Prezes Instytutu, który w krótkiem przemówieniu powitał zebranych.

Sprawozdanie z działalności Instytutu wygłosił senator prof. Ehrenkreutz, który w syntentyczny sposób ujął działalność Instytutu za rok ubiegły, określając cele jego, metodę i zakres badań oraz wskazując na środki, któremi Instytut rozporządza dla urzeczywistnienia tych celów. W końcu prof. E. zacytował tytuły szeregu dzieł wydanych przez Instytut oraz naszkicował prace, które są w toku opracowania. Z sumarycznego sprawozdania uwidacznia się, że Instytut sporo zdziałał, że prace jego sa prowadzone planowo, co rokuje nawet przy szczupłych środkach pomyślne widoki na przyszłość.

Następnie dyrektor Szkoły nauk politycznych, działającej przy instytucie, p. Wł. Wielhorski w dłuższem barwnem przemówieniu uzasadnił celowość pracy szkoły, polegającej na studjach nad ustrojem wschodnich sąsiadów, szczególnie zaś Z. S. R. R. Szkoła ta działa już w ciągu czterech lat i w tym roku wypuszcza koło 20 absolwentów, którzy na odpowiednich stanowiskach wykażą swą pracą, czy uczelnia odpowiada pokładanym w niej nadziejom.

Po tych sprawozdaniach prof. Jan Kucharzewski wygłosił odczyt na tem: „Dążenia do wyzwolenia Polaków i Rosjan w XIX wieku".

Tę prelekcję cechowała ogromna znajomość Rosji przedwojennej, wyborna erudycja, znajomość odnośnej literatury rodzimej i zagranicznej oraz wykwintna i barwna forma, która trzymała cały czas w niesłabnącem napięciu uwagę słuchaczy.

Dnia 20 maja r. b. odbyło się kolejne posiedzenie sekcji prawnej Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie, na którem między innemi pan Truszkowski wygłosił referat, dotyczący walki z przedstępczością wśród maloletnich w Z.S.R.R.

Prawodawstwo Z. S. R. R, należy do dziedziny autonomicznych uprawnień poszczególnych republik, które też różnie określają wiek małoletności i niepełnoletności, jednak można przyjąć przeciętnie, że do lat 14 to małoletni, zaś do 18 roku to niepełnoletni.

Istnieje jednak ogólno państwowa ustawa „Zasady ustawodawstwa karnego Związku i republik związkowych". Rozdział II § 8 „Zasad" tak formułuje stanowisko ustawodawcy sowieckiego: „Srodki ochrony społecznej o charakterze leczniczo-wychowawczym winny być bezwzględnie stosowane wobec przestępców małoletnich, w stosunku zaś do niepełnoletnich winny być stosowane w tych wszystkich wypadkach, gdy odnośne organy uznają za rzecz niemożliwą zastosowanie środków sądowo-poprawczych. We wszystkich innych wypadkach zastosowanie środków leczniczo-wychowawczych jest pozostawione do decyzji Sądu". Rozdział 13 Ust. 3 tych „Zasad" wyraźnie zaznacza, że środek najwyższej ochrony społecznej (rozstrzelanie) nie może być stosowany względem przestępców poniżej lat 18.

Tylko przestępstwa ważniejsze — niebezpieczne dla otoczenia, popełniane przez niepełnoletnich, dochodziły do sądów ludowych, które z reguły stosowały w tych wypadkach łagodzenie kary względem małoletnich do połowy, względem niepełnoletnich zmniejszenia o $^1/_3$.

Dla walki z mniej poważnymi przestępcami powstały organizacje o charakterze społecznem D. S. I., lub mieszanem (Komisja dla spraw nieletnich).

Działalność jednak tych organizacyj okazała się zupełnie bezowocna. Przestępczość wśród małoletnich wzrastała w sposób zastraszający, wobec tego władza zmuszona była porzucić dotychczasową linję polityki karnej i zastosować względem niepełnoletnich najostrzejszą represję, co znalazło swój wyraz w postanowieniu C. W. K. i Rady Komisarzy Ludowych z 8-go kwietnia 1935 r.

Postanowienie to zatytułowane „O środkach walki z przestępczością wśród nieletnich" opiewa:

W celu szybszego zlikwidowania przestępczości wśród niepełnoletnich C. W. K. i Rada Komisarzy Ludowych Związku postanawia:

1. Niepełnoletnich poczynając od 12 roku życia, oskarżonych o dokonanie kradzieży, gwałtów, obrażeń cieleśnych, kalectwa, morderstwa oraz usiłowania tegoż pociągać do odpowiedzialności przed sądem Karnym z zastosowaniem wszystkich środków karno-sądowych.

2. Osoby oskarżone o podżeganie lub wciąganie do udziału w różnych przestępstwach oraz zmuszaniu niepełnoletnich do zajmowania się spekulacją, prostytucją, żebractwem — karać zamknięciem w więzieniu najmniej na lat 5.

3. Skreślić § 8. Zasad ustawodawstwa karnego Związku i republik związkowych.

4. Zaproponować rządom republik związkowych uzgodnić ustawodawstwo poszczególnych republik w omawianej kwestji. Podpisali Kalinin, Mołotow i Amiłow.

Z p. 2 tego rozporządzenia wynika, że za niektóre przestępstwa mogą być karane śmiercią dzieci od lat 12, z p. zaś 3 że względem niepełnoletnich mają zastosowanie w całej rozciągłości przepisy karne.

Motywy rozporządzeń w Z. S. R. R. nie są ogłaszane. Prawda jednak, oficjalny organ, pod datą 9 kwietnia r. b. zamieszcza w Nr. 93/6344 artykuł zatytułowany „Skończyć z przestępczością wśród dzieci". Ten artykuł, witając nowe prawo, „mające na celu lepsze wychowanie i opiekę nad młodością wzywa społeczeństwo do zrealizowania hasła honoru i czystości obyczajów młodego pokolenia".

Prawda widzi przyczynę wzrostu przestępczości wśród małoletnich w brakach systemu wychowawczego, oraz w tem, że elementy kontrrewolucyjne wykorzystują tę okoliczność dla swoich celów. Dalej artykuł podnosi „nowa ustawa postanawia pociągać do odpowiedzialności karno-sądowej tych wszystkich nieletnich przestępców, którzy wykazali swą dojrzałość przez popełnianie czynów przestępnych jak kradzież, gwałt, kalectwo i morderstwo".

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie zaświadcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 16 września 1935 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Wielkiej pod. Nr. 9 o powierzchni około 189 sąż. kwadr. nabyta przez Marję Römerównę od Wiktora-Walentego Tromszczyńskiego. Nr. Hip. 16320.
2. Nieruchomość w mieście Nowych-Trokach przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 4 o powierzchni 8321 mtr. kwadr., należąca do Państwa Polskiego Nr. hip. 16310.
3. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Starej pod Nr. 33 o powierzchni

779,60 mtr. kw., nabyta przez Jadwigę Gintowttową od Natalji Dokalskiej Nr. Hip. 16329.

4. Nieruchomość w mieście Nowych-Trokach przy ulicy Dominikańskiej pod Nr. 3—5 o powierzchni 1 ha 5582 metr. kw., należąca do Państwa Polskiego Nr. Hip. 16309.
5. Nieruchomość w mieście Wilnie przy zbiegu ulicy Montwiłłowskiej i zaułka Montwiłłowskiego pod Nr. 10 o powierzchni 56,68 sąż. kwadr. czyli 258,01 mtr. kw., nabyta przez Helenę Umiastowską od Wacława Michniewicza. Nr. Hip. 16316
6. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Chełmskiej pod Nr. 40 o powierzchni 1102 mtr. kw., nabyta przez Zygmunta Ryliszkisa od Stanisławy Girulskiej Nr. Hip. 16296.
7. Nieruchomość w mieście Nowych Trokach przy ulicy Kowieńskiej pod Nr. 13 o powierzchni 1225 mtr. kw.. należąca do Państwa Polskiego Nr. Hip. 16311.
8. Nieruchomość w mieście Nowych-Trokach przy ulicy Szkolnej pod Nr. 6, o powierzchni 2973 mtr. kw., należąca do Państwa Polskiego. Nr. Hip. 16312.
9. Nieruchomość w mieście Nowych-Trokach przy ulicach Szpitalnej i Więziennej pod Nr. 28-a, o powierzchni 2 ha 4111 mtr. kw., należąca do Państwa Polskiego Nr. Hip. 16307.
10. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Adama Mickiewicza pod Nr. 36, o powierzchni 5760 mtr. kw., należąca do Państwa Polskiego. Nr. Hip. 16306.
11. Nieruchomość w mieście Nowych Trokach przy ulicy Szkolnej pod Nr. 7, o powierzchni 4637 mtr. kw., należąca do Państwa Polskiego. Nr. Hip. 16308.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Wilnie, Gmach Sądów, ul. Mickiewicza Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z r. 1919.

Wilno, dnia 22 maja 1935 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) L. Sumorok.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 12 września 1935 roku.

1. Osada nadziałowa we wsi Stanielewicze w gminie Norzyckiej powiecie Postawskim, obszaru 6 dziesięcin, otrzymana w drodze darowizny przez Szymona Kotowicza od Stefana Ankudowicza. Nr. Hip. 7932/B.
2. Działka gruntu przy wsi Łopucie w gminie Komajskiej powiecie Święciańskim, powierzchni 20 dziesięcin 474 sąż. kw., stanowiąca własność Marjanny Pietruć. Nr. Hip. 8075/B.
3. Plac w m. Postawach przy ul. Wileńskiej Nr. 46, obszaru 2270 mtr. kw., nabyty przez Augusta Izdebskiego od Edwarda Możejko. Nr. Hip. 8101/B.
4. Nieruchomość we wsi Szkunciszki pod Nr. 20, w gminie Hermanowickiej powiecie Dziśnieńskim, powierzchni: długości — poczynając od granicy posesji Srola Drejzina 14 mtr. i szerokości, poczynając od rogu domu ze strony południowej w kierunku północnym — 17 metrów wgłąb podwórza Ewy Trepaczko i Elżbiety Paleckiej, nabyta przez Aleksandra Trepaczko od Ewy Trepaczko i Elżbiety Paleckiej. N. Hip. 8102/B.
5. Nieruchomość w m-ku Duniłowiczach powiecie Postawskim przy ul. Rynkowej, powierzchni 1368,27 mtr. kw., stanowiąca własność Lejby Klonera. Nr. Hip. 8106/B.

6. Nieruchomość w miejscowości pod nazwą „Podruksza" w gminie Widzkiej powiecie Brasławskim, powierzchni 132 ha 3603 mtr. kw., nabyta z licytacji przez Atanazego Tymińskiego od Nikodema Gasperowicza. Nr. Hip. 8108/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, Gmach Sądów, przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. Hip. z r. 1919.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
Hieronim Piotrowski.

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

na dzień 16 września 1935 roku.

1. Folwark Jarośmiszki I w gminie juraciskiej powiecie wołożyńskim, powierzchni 17 ha 0590 metr. kw., należący do Konstantego Swietowostokowa na zasadzie przedawnienia ziemskiego. Nr. Hip. 3913.
2. Nieruchomość (sklep) w mieście Lidzie przy ulicy Rynek Nr. 75 (dawniej pod Nr. 85) położona przy nieruchomości ul. Rynek Nr. 76 (dawniej Nr. 29) powierzchni 11 20/100 mtr. kw. należący do Idi-Idy Goldmanowej na zasadzie przedawnienia ziemskiego. Nr. Hip. 3918.
3. Nieruchomość w mieście Lidzie przy ulicy Pereca pod Nr. 28 powierzchni 780 metr. kw., składająca się z dwóch działek Nr. Nr. 1 i 2 z których działka Nr. 1 zawiera powierzchni 0633 metr. kw. i działka Nr. 2-0147 metr. kw., należąca do Piszela Rybaka który nabył: działkę Nr. 1 od Kopela Gaweńskiego i działkę Nr. 2 od Wiery Margolis Gordonowej Nr. Hip. 3966.
4. Nieruchomość w mieście Lidzie dawniej przy ul. Woksalnej obecnie zaś przy ulicy Siedemnastego kwietnia Nr. 15 powierzchni 3184 metr. kw., składająca się z dwóch placów Nr. Nr. 1 i 3, z których plac Nr. 1 zawiera powierzchni 1931 metr. kw. i plac Nr. 3 — 1250 metr. kw., należąca do Wiery Buszminowej jako nabyta w drodze wykupu czynszu od miasta Lidy. Nr. Hip. 3988.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Im. Pułku Suwalskiego Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919 (Dz. Ust. za rok 1928 Nr. 53 poz. 510).

Lida, dnia 21 maja 1935 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie,
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) K. Kontowtt.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione dobra nieruchome zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki w następujących terminach:

5 września 1935 roku

1. Plac położony w m. Druskienikach, powiatu grodzieńskiego w granicach między posesjami Bluma, Margolina, Abramowicza, Ks. Puzyrewskiego i Haliny Ciszewskiej zawierający powierzchni 888 mtr. kw., stanowiący z nieruchomością w m. Druskienikach przy ulicy Grodzieńskiej pod Nr. 17 jedną całość gospodarczą, przyznany Halinie Ciszewskiej z mocy przedawnienia, hip. Nr. 1665.

2. Nieruchomość położona we wsi Olekszycach gminy mało-brzostowickiej, powiatu grodzieńskiego zawierająca powierzchni około 6 ha składająca się z 10 działek noszących nazwę: Baba, Podbagonie, Żukowszczyzna, Łogi i Moglicy stanowiąca własność Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu grodzieńskiego w Grodnie, dawniej Szymona Koleśnika, hip. Nr. 9431.

6 września 1935 roku.

3. Nieruchomość wiejska położona we wsi Łużanach, gminy hołyńskiej, powiatu grodzieńskiego, zawierająca powierzchni około 17 ha składająca się z 18 działek gruntu z których niektóre działki noszą nazwy: Za siołem, Połoska pierwsza, Połoska średnia, Połoska wąska, Zabielejkowa góra, Za jamaszami i plac siedzibny, atanowiąca własność Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu grodzieńskiego w Grodnie dawniej Michała Dużeja, hip. Nr. 9432.
4. Nieruchomość położona w m. Grodnie przy ulicy Zbożowej pod Nr. 41, powierzchni około 200 mtr. kw. w granicach: z jednej strony ul. Zbożowa, z drugiej strony zaułek bez nazwy, z trzeciej posesja Artiomowa i Kundy i z czwartej strony posesja Kicztika i Romana Abramiejki stanowiąca własność Piotra Panasiuka dawniej Esfiry Andres, hip. Nr. 9434.

7 września 1935 roku.

5. Nieruchomość położona we wsi Przesiółka, gminy Hoża, pow. grodzieńskiego przestrzeni około 550 mtr. kw. stanowiąca własność Hipotecznego Banku Spółdzielczego w Grodnie, dawniej Konstantego i Anastazji małż. Zmaczyńskich, hip. Nr. 9439.
6. Nieruchomość w m. Druskienikach przy ulicy dawniej Jasnej obecnie Dr. Lewickiej pod Nr. 11 powierzchni około 3813 mtr. kw. czyli 838 sąż. kw. stanowiąca własność Anny Danilewicz, dawniej ks. Antoniego Szymeluna, hip. Nr. 9140.

9 września 1935 roku.

7. Działka gruntu ornego Nr. 90 powierzchni 2 ha 6874 mtr. kw. i udział do 1/40 części działki Nr. 61 powierzchni ogółem 7 ha 4628 mtr. kw. położone w gruntach miasteczka Mścibowa, powiatu wołkowyskiego stanowiące własność ks. Marka Buraka, dawniej Franciszki Chudzik, hip. Nr. 9443.
8. Nieruchomość wiejska położona we wsi Rusaki, gminy Krynki pow. grodzieńskiego, o obszarze mniej więcej dwóch dziesięcin razem gruntów ornych; łąk i siedliska łącznie z prawem do wspólnego pastwiska gromadzkiego wsi Rusaki, składająca się z 4 kawałków, a mianowicie: 1) działka pod nazwą „Siedziba", 2) działka polotek pierwszy, 3) Działka Polotek Drugi i 4) Działka pod nazwą Polotek trzeci stanowiąca własność Antoniny Predko, dawniej Wiktora Predko, hip. Nr. 9445.

10 września 1935 roku.

9. Nieruchomość w m. Grodnie na Przedmieściu Zaniemeńskiem przy ul. Młynarskiej pod Nr. 20 powierzchni 367 mtr. kw. stanowiąca własność Marji Szczerbowiczowej, dawniej Anny Panasewicz, hip. Nr. 9449.
10. Nieruchomość w m. Wołkowysku przy ulicy Kościuszki pod Nr. 7, powierzchni długości od strony wschodniej 13,65 mtr. i od strony zachodniej 14,8 mtr. od strony południowej 10 m. od strony północnej 10,4 mtr. stanowiąca własność Rywki Gurwicz, dawniej Josela Gurwicza, hip. Nr. 9150.

11 września 1935 roku.

11. Nieruchomość w m. Grodnie przy ulicy dawniej Zagorodnej obecnie, 11-go listopada pod Nr. 53 powierzchni 204 sąż. kw. czyli mniej więcej 928 mtr. kw. stanowiąca własność Wilhelma-Ryszarda Szyszko dawniej Joanny Rudnikowej, przedtem Jana Prede, hip. Nr. 9452.
12. Nieruchomość w m. Druskienikach przy ulicy Rotnickiej pod Nr. 11

o obszarze 2200 mtr. kw. stanowiąca własność Franciszka Biernackiego dawniej Kazimierza Buchowieckiego, hip. Nr. 9454.

W oznaczonych wyżej terminach osoby interesowane winny się zgłosić do kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 153 Ust. Hip. z 1919 roku.

Grodno, dnia 28 maja 1935 roku.

(—) W. Zienkiewicz.
Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Grodnie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Nowogródku ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 5 sierpnia 1935 roku.

1. Nieruchomość nadziałowa przy wsi Małojedy gminy snowskiej pow. nieświeskiego, o powierzchni 3 dzies. 2221 sąż. kw., należąca do Antoniego Posackiego z nabycia drogą kupna w roku 1935 od Heleny Bieniasz. Księga hip. Nr. 6563;
2. nieruchomość w uroczyskach Gaj i Dubrowa gminy mołczadzkiej, pow. baranowickiego, o powierzchni 153 ha 3064 mtr. kw., stanowiąca pierwszy i drugi oddział obrębu horeckiego nadleśnictwa zdzięciolskiego, należąca do Marji Römerowej, Celiny Sewerynowej, Bronisławy Ramatowskiej, Józefa, Zofji, Henryka i Leona Domevków z nabycia drogą zamiany ze Skarbem Państwa. Księga hip. Nr. 6566;
3. nieruchomość ziemska przy majątku Pucewicze gminy horodeczańskiej, pow. nowogródzkiego, obszaru 19 ha 5329 mtr. kw., należąca do Leona Kordjaka z nabycia drogą licytacji w roku 1934 po Włodzimierzu Woronowiczu. Księga hip. Nr. 6573;
4. majątek ziemski Kłopotycze gminy siniawskiej pow. nieświeskiego, o powierzchni 200 ha 9858 mtr. kw., należący do Anny Święcickiej z nabycia drogą licytacji w roku 1934 po Aleksandrze-Witoldzie Święcickim. Księga hip Nr. 6575;
5. nieruchomość przy wsi Pochabowszczyzna gminy łańskiej powiatu nieświeskiego o powierzchni 1 dzies. 2246 sąż. kw. należąca do Michała Tatury, Franciszka i Stanisława Pruszyńskich z nabycia drogą kupna w roku 1935 od Jana Cielechowicza. Księga hip. Nr. 6580 i
6. nieruchomość w uroczysku Młynarowszczyzna w obrębie miasta Nieświeża, o powierzchni 2 ha, należąca do Aleksandra Hanuszko z nabycia drogą kupna w roku 1930 od Albrechta Radziwiłła ze składu ordynacji nieświeskiej. Księga hip. Nr. 6583.

Wszyscy interesowani winni się zgłosić ze swemi prawami do kancelarji hipotecznej Sądu Okręgowego w Nowogródku w oznaczonym wyżej terminie, gdyż w przeciwnym razie zagrażają im skutki przewidziane w art. 153 Ust. Hip. dla Ziem Wschodnich z roku 1919 (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 53 poz. 510).

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 30 września 1935 roku.

Nr. hip. 7792 Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Unji Lubelskiej pod Nr. 66 powierzchni 1216,73 metr. kw., należąca do Michała Zankowa.

Na dzień 1 maja 1936 roku.

Nr. hip. 7786 Maj. ziem. Moszkowicze z folw. Marjanwil, Petelewo i Malinnik, oraz z uroczyskami: Zawadczyna, Chołodnyj Ług, Ga-

jek i Gładkij Ług, tudzież dz. gr. we wsi Siehniewicze pod nazwą Łazaret i z karczmą z ogrodem w tejże wsi Siehniewicze gm. Siehniewicze pow. Prużańskiego ogólnej powierzchni 1732,94 dziesięciny pozostały w spadku po Romualdzie-Narcyzie Neuhoff-Ley'u, do którego to spadku zgłosiła prawa swoje córka zmarłego Janina-Marta Czarnocka.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swe prawa do nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego w Brześciu n/B. ul. Białostocka 35 pod skutkami prekluzji, przewidzianej w art. 153 ustawy hip. z roku 1919.

Brześć n/B. dnia 21 maja 1935 roku.

Pisarz Hipoteczny
(—) Leopold Dmowski.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

Budzińska Syliwanowiczowa Kazimiera — aplikant sądowy, zam. w Wilnie przy ul. Kalwaryjskiej 11, m. 4, pod patronatem adw. Jana Wiścickiego, z miejscem zamieszkania w Wilnie.

TREŚĆ: *Odezwa Prezydjum Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych RZP.* Str. 190. *Z Izby Notarjalnej w Wilnie.* Str. 191. *Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie.* Str. 193. Wiktor Sukiennicki. — *Marksowsko-Leninowska teorja prawa.* Str. 196. M. Propper. — *Zarząd przymusowy praw majątkowych w postępowaniu egzekucyjnem według K. P. C.* Str. 203. *Przegląd ustawodawstwa.* Str. 206. *Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.* Str. 210. *Orzecznictwo cywilne* Str. 210. *Orzecznictwo karne* Str. 212. *Przegląd czasopism.* Str. 214. *Z Rady Adwokackiej w Wilnie.* Str. 215. *Sprawozdanie z Komitetu Fundacji im. F. Nowodworskiego.* Str. 215. *Z Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie.* Str. 217. *Obwieszczenia.* Str. 219. *Z Rady Adwokackiej w Wilnie.* Str. 224.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — LEON SUMOROK.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.